

Zjednoczona Europa w myśli Konrada Adenauera, Roberta Schumana oraz Alcide de Gasperiego. Zarys problematyki

Idea zjednoczenia Europy swoje początki miała już w starożytności i na przestrzeni wieków rozwijała się dość dynamicznie. Mimo że przez wiele stuleci z dużym zaangażowaniem próbowano urzeczywistnić zamysł „wspólnej Europy”, to dopiero po II wojnie światowej zaczęto prowadzić realne działania ku zjednoczeniu Starego Kontynentu. Wydaje się, że to skutki konfliktu światowego w połowie XX w. uświadomiły politykom zachodnioeuropejskim, iż jedynie integracja jak największej liczby państw pozwoli stworzyć skuteczny system bezpieczeństwa międzynarodowego oraz pomoże przeciwdziałać konfliktom zbrojnym¹. Do budowy dzisiejszej Unii Europejskiej w dużej mierze przyczynili się Konrad Adenauer, Robert Schuman i Alcide de Gasperi. Politycy ci uważani są za powojennych inspiratorów idei zjednoczenia kontynentu, a często nazywani są wręcz „ojcami zintegrowanej Europy”.

Konrad Adenauer urodził się 5 stycznia 1876 r. w Kolonii, w tym mieście też się wychował i ukończył gimnazjum. Studiował prawo i ekonomię na uniwersytetach we Freiburgu, Monachium i Bonn. Po wielu sukcesach w polityce regionalnej w Kolonii, w 1921 r. wybrano go na przewodniczącego Pruskiej Rady Państwa. W latach 1921 i 1926 był wysuwany na stanowisko kanclerza Rzeszy. W 1929 r. został wybrany na stanowisko nadburmistrza Kolonii. Po przejściu władzy przez narodowych socjalistów Adenauer jako nadburmistrz próbował się przeciwstawić nazistom i powstrzymać ich rosnące wpływy w mieście. W 1933 r. został przez nich usunięty z życia publicznego oraz pozba-

¹ H. Konopka, *Historia integracji europejskiej*, [w:] M. Perkowski (red.), *Integracja europejska. Wprowadzenie*, Warszawa 2002, s. 34.

wiony majątku. Już po wojnie w 1946 r. wybrano go na przewodniczącego CDU. Jako przewodniczący Rady Parlamentarnej (1948–1949) wywarł duży wpływ na ostateczny kształt ogłoszonej 23 maja 1949 r. Ustawy Zasadniczej RFN. Po zwycięstwie CDU/CSU w pierwszych wyborach do Bundestagu i zawarciu koalicji z FDP i DP został wybrany kanclerzem RFN. Urząd ten sprawował nieprzerwanie do 1963 r., a w latach 1951–1955 był równocześnie ministrem spraw zagranicznych. Adenauer konsekwentnie realizował koncepcję „społecznej gospodarki rynkowej”, której autorem był minister finansów Ludwig Wilhelm Erhard. Za jego rządów RFN nie tylko dźwignęła się z ruin, ale także stosunkowo szybko osiągnęła wysoki poziom życia („adenauerowski cud gospodarczy”). Zaowocowało to stabilizacją wewnętrzną i rosnącym poparciem społecznym. Polityk zrezygnował z władzy 15 października 1963 r. Dymisja nie oznaczała jednak wycofania się z życia politycznego. W 1965 r. ponownie został wybranym do Bundestagu piątej kadencji. Pod koniec swego życia Adenauer przystąpił do spisywania swych wspomnień (cztery tomy ukazały się w latach 1965–1968). Zmarł 19 kwietnia 1967 r.²

Niemiecki polityk z takim samym zaangażowaniem zajmował się sprawami wewnętrznymi swojego kraju³, jak kwestią zjednoczenia kontynentu. Patrząc na sytuację Niemiec doszedł do wniosku, że europejska integracja to jedyna droga do odbudowy państwa. Stał na stanowisku, że tylko w ten sposób, a nie jak dawniej sięgając po argumenty siłowe, uda się Niemcom ponownie zostać podmiotem stosunków międzynarodowych. Był zdania, że szanując interesy swoich sąsiadów,

² K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer*, <http://www.kas.de/polen/pl/pages/3420> (odczyt: 23 VI 2011 r.).

³ Adenauer zmierzał w polityce wewnętrznej do utrwalenia społecznej gospodarki rynkowej oraz rozwiązania skomplikowanych problemów społecznych, w tym głównie ograniczenie bezrobocia, wsparcie budownictwa mieszkaniowego i rolnictwa oraz integracji dużej liczby uchodźców i wypędzonych, jak również inwalidów wojennych w społeczeństwie zachodnioniemieckim, zob. E. Cziomer, *Zarys historii Niemiec powojennych 1945–1995*, Warszawa–Kraków 1997, s. 84; zob. też C. Williams, *Adenauer: The Father of the New Germany*, New York 2000; T. Risse, A. Engelmann-Martin, *Identity Politics and European Integration: The Case of Germany*, [w:] A. Pagden (ed.), *The Idea of Europe: From Antiquity to the European Union*, Cambridge 2002, s. 294–296.

Niemcy będą miały swobodę działania w sprawach zagranicznych. Oznaczało to praktycznie zerwanie z myśleniem w kategoriach państwa narodowego⁴. Kanclerz twierdził wręcz, że ujęcie państwa, jakie istniało w XIX i na początku XX w., jest nie do przyjęcia. Taka wizja państwa zrodziła nacjonalizm, wywierający zgubny wpływ na europejskie życie i może on zaniknąć tylko w warunkach zjednoczenia kontynentu⁵. Adenauer uważał, że droga do odzyskania suwerenności Niemiec musi przebiegać stopniowo. Zakładał, że należy przyjąć odrodzenie niemieckiej państwowości, zerwać z polityką balansowania między Wschodem a Zachodem i związać nowe państwo z Europą Zachodnią. Był zdania, że nawet ograniczenia państwa zachodnio-niemieckiego będą pokonywane w miarę rozwoju jego współpracy z innymi krajami w ramach struktur europejskich⁶. Kanclerz postawił więc otwarcie na politykę tzw. *Westbindung*⁷.

Według Adenauera podziały Niemiec i Europy były spowodowane przez narastające sprzeczności między supermocarstwami. Powstanie RFN, a potem NRD spowodowało rozłam kontynentu na dwa zwalczające się bloki: zachodni na czele ze Stanami Zjednoczonymi i wschodni na czele z ZSRR. Adenauer obawiając się ZSRR, które jego zdaniem używało „polityki siły”, chciał zbudować silny blok zachodni⁸. Według

⁴ S. Sulowski, *Polityka europejska Republiki Federalnej Niemiec*, Warszawa 2004, s. 14–15.

⁵ W.S. Burger, *Zachodniemieccy politycy wobec jedności Niemiec i Europy (1945–1990)*, Toruń 2006, s. 107.

⁶ R. Kochnowski, *Spór o Niemcy. Problem niemiecki w myśli politycznej Konrada Adenauera i Kurta Schumachera w latach 1945–1952*, Katowice 1999, s. 51.

⁷ Zgodnie z tą polityką Niemcy koncentrowały się na budowaniu wspólnej przyszłości ze zintegrowaną Europą Zachodnią. Oficjalnie potwierdzono to w formie uchwały Bundestagu z 1952 r., zgodnie z którą Niemcy były przygotowane do „zawarcia europejskiego paktu związkowego i stworzenia ponadnarodowej władzy związkowej”, zob. S. Płóciennik, *Europejska integracja gospodarcza w polityce RFN (1949–2000)*, Wrocław 2004, s. 38. Jak twierdzi Christian Graf von Krockow (*Niemcy. Ostatnie sto lat*, Warszawa 1997, s. 275), niewątpliwie integracja z Zachodem wydawała się dla Adenauera ważniejsza niż wszelkie formy upartego trwania przy własnych racjach narodowych.

⁸ K. Ruchniewicz, *Stosunek Adenauera do Polski i Polaków*, [w:] H.P. Mensing, K. Ruchniewicz (red.), *Konrad Adenauer. Człowiek, polityk i mąż stanu*, Warszawa 2003, s. 81–82.

Stanisława Naruszewicza kanclerz dążył do zjednoczenia Europy Zachodniej, ponieważ mogło to przyczynić się do obrony tego obszaru przed sowieckimi wpływami. Niemiecki przywódca był zdania, że dopiero gdy państwa zachodnie będą wspólnie działać, będą mogły rozpocząć rokowania ze Związkiem Radzieckim, które będą miały na celu wyzwolenie strefy sowieckiej – zniewolonej Europy na wschód od żelaznej kurtyny. W jednym ze swych przemówień powiedział nawet, że dopóki państwa europejskie nie będą ze sobą współpracować i nie stworzą najpierw wspólnoty ekonomicznej, a potem politycznej i militarnej, to nikt nie będzie chciał podjąć z nimi negocjacji, a Europa nie będzie liczyć się na arenie międzynarodowej⁹.

Adenauer w swej europejskiej polityce dużo miejsca poświęcił też stosunkom niemiecko-francuskim. Kanclerz zdawał sobie sprawę, że porozumienie między Niemcami a Francuzami może być podwaliną zjednoczenia Europy Zachodniej. Z tego też powodu sojusz z Francją był dla niego priorytetem w działaniach integracyjnych. Jego celem było wyleczenie Francji z niemieckiego kompleksu oraz odbudowa zaufania w kontaktach tych dwóch sąsiadujących ze sobą państw. Wielkim sukcesem starań Adenauera o instytucjonalizację francusko-niemieckiej współpracy był Traktat Elizejski podpisany w styczniu 1963 r. przez przywódców obu państw¹⁰. Nawet generał de Gaulle, patrząc na politykę Adenauera, żywił przekonanie, że więzy, które niegdyś łączyły Francuzów i Niemców z południa powinny odżyć, aby pomóc w budowie zjednoczonej Europy. Według de Gaulle'a Francja i Niemcy musiały przestać myśleć o przeszłości, rozpocząć współpracę i budować wspólną przyszłość¹¹.

⁹ S. Naruszewicz, *Konrad Adenauer. Kanclerz i Europejczyk*, Białystok 2004, s. 90. Adenauer zwracał uwagę, że tylko solidarne poparcie idei zjednoczenia Europy (także przez Wielką Brytanię) pozwoli obronić się przed komunizmem i ekspansją ZSRR, zob. R. Łoś, *Wschodnia polityka kanclerza Konrada Adenauera*, Łódź 2003, s. 45; zob. też K. Adenauer, *Erinnerungen 1955–1959*, Stuttgart 1989, s. 437–483.

¹⁰ J. Miecznikowska, *Niemieckie koncepcje zjednoczenia Europy*, [w:] S. Sulowski (red.), *Polska i Republika Federalna Niemiec w procesie integracji europejskiej*, Warszawa 2007, s. 50.

¹¹ W. Bokajło, *Koncepcja Europy Konrada Adenauera i jej realizacja w praktyce politycznej w latach 1945–1954*, Wrocław 1995, s. 23.

Adenauer był świadomy tego, że zjednoczenie Europy nie nastąpi w wyniku jakiejś jednej, wielkiej operacji, a będzie to raczej proces stopniowy i długotrwały. Uważał, że należy go rozpocząć od integracji gospodarczej, a ta przygotuje grunt pod integrację polityczną¹². Chcąc pokrótce przedstawić politykę europejską Adenauera, można wyróżnić trzy etapy jej realizacji. Pierwszy z nich obejmuje lata 1949–1955. Określa się go jako pasywny, gdyż RFN mając ciągle ograniczoną suwerenność, realizowała jedynie założenia polityki europejskiej wypracowane przez mocarstwa zachodnie. W tym okresie nastąpiła z inicjatywy przywódców największych europejskich państw integracja RFN ze strukturami gospodarczymi, militarnymi oraz politycznymi zachodniej Europy. Integracja europejska była wtedy jednym z głównych celów polityki niemieckiej. Kanclerz natomiast pozostawał pod wpływem wizji federalistycznych i postulował, aby państwa zachodnioeuropejskie zrzekły się swej suwerenności na rzecz jednego europejskiego państwa związkowego – miały to być Stany Zjednoczone Europy. Struktura ta charakteryzowałaby się uniwersalizmem politycznym, służącym przewycięzeniu narosłych w przeszłości konfliktów i antagonizmów na tle państwowym, narodowym oraz gospodarczym. W zamyśle Adenauera powstanie Stanów Zjednoczonych Europy było uzależnione od odbudowania europejskiej wspólnoty narodów, w której każdy naród wniósłby swój konieczny wkład do europejskiej cywilizacji¹³.

W tym okresie kanclerz podkreślał też potrzebę stworzenia armii europejskiej, która miałaby chronić Europę przed zagrożeniem komunistycznym. Drugi etap europejskiej polityki Adenauera zamykają lata

¹² Można pokusić się o stwierdzenie, że w koncepcji Adenauera zjednoczenie gospodarcze miało być najsolidniejszym i najlepszym podłożem dla jedności politycznej oraz miało być krokiem do stworzenia ponadnarodowej Europy. Zob. też K. Adenauer, *Erinnerungen 1945–1953*, Stuttgart 1987, s. 295–340.

¹³ Bardzo ważne dla kanclerza było budowanie europejskiej tożsamości, która miała być przesłanką rzeczywistej integracji. Pojęcie europejskości definiowane było przez Adenauera jako całość kształt stosunków kulturalnych i wartości, składających się na szeroko rozumianą strukturę cywilizacyjną. Wspólnota zaproponowana przez niemieckiego przywódcę miała opierać się też w dużej mierze na egalitaryzmie narodowym, jednak przede wszystkim należało ją zbudować na wartościach politycznych i moralnych ukształtowanych przez zachodnioeuropejską cywilizację, zob. W. Kozub-Ciembroniewicz, *Konrad Adenauer. Personalizm i tradycjonalizm*, Kraków 2000, s. 38–39.

1955–1958¹⁴. RFN uzyskała wtedy po raz pierwszy możliwość aktywnego udziału w realizacji własnych pomysłów w polityce zagranicznej. Adenauer podkreślał, że należy popierać dotychczasową integrację w postaci Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS). Sprawnie działał też nad utworzeniem wspólnego rynku. Kiedy 25 marca 1957 r. podpisano traktaty rzymskie ustanawiające EWG i EURATOM, Adenauer ocenił jako wielki krok na drodze do zjednoczonej Europy. Lata 1958–1963, okres trzeci, nazywany okresem „gaullistowskim”, to czas pogłębiania integracji EWWiS, ale w wyniku wielu niespodziewanych zdarzeń¹⁵, które zepchnęły proces integracji na dalsze tory, zostało zatrzymane poszerzenie organizacji o nowe państwa, do czego tak dążył niemiecki polityk¹⁶. Kanclerz bronił stanowiska, że nie można ograniczać z góry liczby państw w federacji, ponieważ los Europy to los każdego państwa europejskiego. Pole działania powinno być w tym wymiarze dość szerokie. Polityk uważał, że po akcesji nowych państw do wspólnoty korzyści gospodarcze z takiego posunięcia będą widoczne od razu, a polityczne pojawią się z czasem¹⁷.

W związku z tym, że Adenauer był przedstawicielem partii chrześcijańsko-demokratycznej¹⁸, należałoby się bliżej przyjrzeć aksjologicznym aspektom jego projektu budowy zjednoczonej Europy. Polityk uważał,

¹⁴ Więcej na temat tego okresu zob. H.P. Schwarz, *Das Aussenpolitische Konzept Konrad Adenauers*, [w:] R. Morsey, K. Reppen (Hrsg.), *Adenauer Studien I*, Mainz 1971, s. 105.

¹⁵ W okresie tym politykę międzynarodową zdominowały: drugi kryzys berliński i kryzys sueski. Problemem była też niechęć Francji do poszerzenia wspólnoty, a także pogorszenie się stosunków amerykańsko-francuskich.

¹⁶ K. Ruchniewicz, *Adenauer a Europa. Polityka europejska pierwszego kanclerza (1949–1963)*, Warszawa 2001, s. 25–32.

¹⁷ J. Łukaszewski, *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002, s. 183.

¹⁸ Konrada Adenauera, Roberta Schumana i Alcide’a de Gasperiego łączyła (oczywiście oprócz tego, że wszyscy trzej wnieśli wielki wkład w proces jednoczenia Europy) przynależność do partii chrześcijańsko-demokratycznych, ruchu, który rozwinął się po II wojnie światowej. Z uwagi na to Ojcowie Europy często nawiązywali do swych chrześcijańskich przekonań w kontekście budowy „wspólnego europejskiego domu”. Konrad Adenauer należał do zachodnoniemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Alcide de Gasperi do włoskiej Demokracji Chrześcijańskiej, a Robert Schuman do francuskiego Ruchu Republikańskiego.

że wartości i tradycje chrześcijańskie powinny być najtrwalszymi fundamentami zintegrowanej Europy¹⁹. Dla kanclerza przykazania chrześcijańskie i nauka Kościoła to elementy niezmiennie, które kształtowano od wieków, dlatego warto na nich oprzeć budowę zjednoczonego kontynentu²⁰. Niemiecki kanclerz był zdania, że polityczne, gospodarcze i militarne zjednoczenie Europy pozwoli na rozwiązywanie konfliktów między państwami w drodze pokojowej i zbuduje poczucie bezpieczeństwa ludności europejskiej, tym samym zwalczając odradzające się nacjonalizmy²¹. Uważał, że powojenna Europa to obraz zmagających ludzi, odwołujących się do wartości chrześcijańskich, z systemem materialistycznym. Tylko duchowe siły religii zdolne są do odbudowy Europy i świata. Sam Adenauer twierdził, że „chrześcijański Zachód, do którego duchowo i kulturalnie zalicza się także Ameryka, musi być wspólnym celem wszystkich świadomych, odpowiedzialnych chrześcijan”²². Kanclerz chciał, aby wartości chrześcijańskie na nowo stały się ważne w życiu publicznym. Uważał, że rozbudowanie stosunków międzynarodowych wśród katolików pomoże stworzyć miary norm chrześcijańskich dla stosunków między narodami. Uniwersalna tradycja i organizacja Kościoła katolickiego były dla Adenauera punktem wyjścia jego przyszłościowej wizji Europy. Kościół nie był przy tym bezpośrednim fundamentem nowej Europy, lecz pośrednio stał u źródeł jej ducha. Polityk choć nie był teologiem, to zdaniem Krzysztofa Góździa dobrze rozumiał Kościół jako wzór zjednoczenia²³.

¹⁹ „Ta prawdziwa, nowa Europa, ten wspólny i rodzicielski dom wszystkich Europejczyków, winien być szansem tradycji zachodniej i chrześcijańskiej, źródłem siły duchowej i miejscem pracy pokojowej. Taka Europa bez wątpienia będzie się musiała obronić przed wszystkimi, którzy grożą pokojowi i wolności, ale sama nie jest niczym wrogiem”, cyt. za: J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru (Grossraumwirtschaft) 1800–1945*, Wrocław 1972, s. 159.

²⁰ J. Miecznikowska, *Chadecja niemiecka wobec integracji europejskiej w latach 1949–1998*, Warszawa 2007, s. 84.

²¹ K. Góźdz, *Konrad Adenauer – chadeccka koncepcja Europy*, [w:] C. Bartnik (red.), *Fenomen Europy*, Radom 2001, s. 308, 313; zob. też K. Adenauer, *Würdigung und Abschied*, Stuttgart 1967, s. 63–67.

²² Cyt. za: W. Bokajto, *op. cit.*, s. 50–51.

²³ K. Góźdz, *Chrześcijańska wizja Europy według Konrada Adenauera*, [w:] *Konrad Adenauer – Europa chrześcijańska. Dokumentacja polsko-niemieckiej sesji naukowej, 15–16 grudnia 1994 r.*, Lublin 1995, s. 117, 121.

Adenauer stał na stanowisku, że integracja europejskich krajów zagwarantuje poszanowanie dla wolności i godności oraz pozostałych podstawowych praw każdego człowieka²⁴. To właśnie pojedyncza jednostka, a nie państwo czy jakiś anonimowy twór państwowy, powinna być stawiana na pierwszym miejscu w zjednoczonej Europie. Anneliese Popping stwierdziła, że Europa nie była dla Adenauera celem samym w sobie, ale urzeczywistnieniem sposobu życia, w którym szanuje się wartość i godność człowieka²⁵. Kanclerz znalazł źródło swego personalizmu w chrześcijaństwie, a wiara była dla niego przesłanką prowadzenia polityki humanistycznej. Jedną z najważniejszych dla kanclerza zasad była wolność człowieka²⁶. Według Adenauera wolność była faktem niezależności, niemieszania się innych, także państwa w sferę prywatności jednostki. Natomiast aktywny wymiar wolności urzeczywistniał się przez współdziałanie i współkształtowanie życia społecznego i politycznego, także w wymiarze europejskim²⁷.

Patrząc na dorobek polityczny Konrada Adenauera bez wątplenia można stwierdzić, że problem zjednoczenia Europy był jednym z centralnych punktów jego działalności. Jak słusznie zauważył Krzysztof Ruchniewicz: „Adenauer nie był teoretykiem, ale praktykiem polityki europejskiej. Zdawał sobie też sprawę, że przyszły kształt zjednoczonej Europy narodzi się w toku debat, licznych dyskusji i trudnych negocjacji. Sam twardo nie opowiadał się za żadną konkretną koncepcją, choć podkreślał niejednokrotnie, że najważniejsze jest stworzenie wspólnoty politycznej”²⁸. Nie można też pominąć tego, iż kanclerz dzięki swej konsekwentnej polityce europejskiej nie tylko wy dobył RFN z powo-

²⁴ Potrzeba zagwarantowania tych podstawowych praw człowieka wynikała z doświadczeń II wojny światowej, podczas której były one łamane.

²⁵ A. Popping, *Konrad Adenauer a Europa. O motywach jego polityki europejskiej*, [w:] *Konrad Adenauer – Europa chrześcijańska...*, s. 84.

²⁶ Adenauerowska koncepcja wolności wywodziła się przede wszystkim z głębokiego podziwu dla kultury Zachodu, będącej dla polityka mieszanką kultury antycznej i chrześcijańskiej.

²⁷ A. Marszałek, *Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej*, Łódź 1996, s. 196.

²⁸ K. Ruchniewicz, *Adenauer a Europa...*, s. 36.

jennej zapaści, lecz także zbudował fundament przyszłej pozycji Niemiec w nowej Europie²⁹.

Bardzo istotny wpływ na proces integracji europejskiej wywarł też francuski polityk Robert Schuman. Urodził się 29 czerwca 1886 r. w Clausen w Wielkim Księstwie Luksemburga, skąd pochodziła jego matka. Ojciec wywodził się zaś z Lotaryngii. W latach 1896–1903 uczył się w gimnazjum w Luksemburgu, gdzie zdał maturę. By móc studiować na niemieckich uniwersytetach, ponowił egzamin w Metz, który wówczas należał do Niemiec. Studiował prawo w Bonn, Monachium, Berlinie i Strasburgu, gdzie w 1910 r. uzyskał tytuł doktora nauk prawnych. Dwa lata później zdał egzamin sędziowski i otworzył kancelarię adwokacką w Metz. Podczas I wojny światowej znalazł się w niemieckim batalionie pracy – do 1918 r. był bowiem obywatelem niemieckim. Nie brał jednak udziału w walkach, będąc uznanym za niezdolnego do służby wojskowej. Od 1919 r. zasiadał w Zgromadzeniu Narodowym w Paryżu, reprezentując katolicką partię lotaryńską. Po wybuchu II wojny światowej Schuman pełnił funkcję podsekretarza stanu w rządzie Paula Reynaude’a i był odpowiedzialny za sprawy uchodźców. W 1940 r. został aresztowany przez hitlerowców i osadzony w więzieniu w Metz. Tylko dzięki wsparciu ze strony naczelnego sędziego Lotaryngii udało mu się uniknąć obozu koncentracyjnego. Następnie został przewieziony do Neustadt w Palatynacie, gdzie przebywał pod nadzorem niemieckiej policji. W 1942 r. uciekł z Niemiec i do 1944 r. ukrywał się w klasztorach na terenie Francji. W 1945 r. przyłączył się do Partii Chrześcijańskich Demokratów. W IV Republice (1946–1958) Schuman szybko stał się kluczową postacią polityki francuskiej. W 1946 r. pełnił funkcję ministra finansów, by na prośbę prezydenta Vincenta Aureola stanąć na czele rządu (1947–1948). Funkcję szefa rządu sprawował krótko, ale miał znaczne osiągnięcia w polityce międzynarodowej – jako premier sprawił, że Francja stała się największym beneficjentem pomocy amerykańskiej w ramach Planu Marshalla, a ponadto przyczynił się do silnego zaangażowania Francji w utworzoną w 1948 r. Organizację Europejskiej Współpracy Gospodarczej zajmującej się wdrażaniem tego planu. Warto zaznaczyć, że to on przyczynił się do włączenia do statutu Rady

²⁹ *Ibidem*, s. 33.

Europy konwencji dotyczącej ochrony praw człowieka. W marcu 1958 r. Schuman został jednogłośnie wybrany pierwszym przewodniczącym Zgromadzenia Parlamentarnego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, powołanej na mocy Traktatu Rzymskiego z 1957 r. Na czele Parlamentu Europejskiego stał do marca 1960 r., po czym został jego honorowym przewodniczącym. Zmarł we wrześniu 1963 r.³⁰

Robert Schuman początkowo odnosił się do procesu integracji Europy z dość dużą ostrożnością i minimalizmem stawianych postulatów. Zdawał sobie sprawę, że integracji Niemiec i Francji mogą nie poprzeć Europejczycy. Uważał jednak, że porozumienie państw europejskich (włącznie z Niemcami) jest konieczne, aby Europa nie była zależna od dwóch supermocarstw. Schuman zauważył też, że Niemcy mogą stwarzać zagrożenie wtedy, gdy pozostawione są same sobie, dlatego trzeba wyciągnąć zwyciężony kraj z izolacji. W jego zamyśle należało przeorganizować kontynent, dokonując jego zjednoczenia, aby w ten sposób zbudować solidarność między europejskimi narodami³¹. Schuman nie dawał wiary w „determinizm nieprzejednanego konfliktu” Francji z Niemcami. Chciał, aby między tymi narodami nastąpił pokój. Twierdził, że współpraca tych krajów przyczyni się do poprawy sytuacji w Europie.

Schuman zapisał się na kartach historii przede wszystkim ogłoszeniem 9 maja 1950 r. planu utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali³² – inicjatywa ta nazywana została planem Schumana³³. Polityk

³⁰ Zob. S. Mikke, A. Zakrzewska, *Co każdy adwokat o Robertcie Schumanie wie-dzieć powinien?*, Palestra, 2003, nr 9–10.

³¹ G. Audisio, A. Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy. Robert Schuman, Konrad Adenauer, Alcide de Gasperi*, Warszawa 2007, s. 60–61.

³² Układ o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali (EWWiS) został podpisany w Paryżu 18 kwietnia 1951 r. Do EWWiS przystąpiło sześć państw (Francja, RFN, Belgia, Holandia, Luksemburg i Włochy). Więcej na ten temat zob. W.S. Burger, *Europejskie procesy integracyjne*, Szczecin 2000; W. Nicoll, T.C. Salmon, *Zrozumieć Unię Europejską*, Warszawa 2002; Z. Czachór, *System europejskiej współpracy politycznej w integrowaniu Europy*, Toruń 1994.

³³ Należy tu nadmienić, że plan Schumana powstał na podstawie projektu Jeana Monneta. Polityk ten również należał do entuzjastów jednoczenia się Europy. Opowiadał się za sektorowym ujęciem integracji. Postulował, aby sfery działalności władzy poszczególnych państw były stopniowo przenoszone pod kontrolę ponadnarodową. W swoim projekcie zawarł propozycję podporządkowania francuskiej i niemieckiej

wyłaszczając swoje przemówienie wypowiedział wiele znamienych zdań: „Europa nie powstanie od razu i jako konstrukcja całości, będzie się budować poprzez konkretne realizacje, tworząc w pierwszym rzędzie faktyczną solidarność. Zespolenie narodów europejskich wymaga, aby odwieczne przeciwieństwa między Francją i Niemcami zostały wyeliminowane. Zespolenie produkcji węgla i stali zapewni bez zwłoki stworzenie wspólnych podstaw rozwoju ekonomicznego, pierwszego etapu Federacji Europejskiej. (...) Przez zespolenie podstawowych produkcji i ustanowienie nowej Wysokiej Władzy, której decyzje będą wiążące dla Francji, Niemiec i krajów, które się do nich przyłączą, ta propozycja położy pierwsze podwaliny Federacji Europejskiej niezbędnej dla zachowania pokoju”. Jerzy Łukaszewski stwierdził, że deklaracja ta była połączeniem idealizmu i ambitnej wizji z metodą pragmatyczną, opartą na głębokiej znajomości społeczeństw, historii i sceny międzynarodowej. Pragmatyzm ten wyrażał się w przeświadczeniu, że nie nadszedł jeszcze moment zrzeczenia się suwerenności przez państwa narodowe³⁴. Dla Schumana integracja międzynarodowa powinna opierać się na „dobru wspólnym”, a dobrem tym jest „zbiorowa suwerenność”. Uznanie „dobra wspólnego” jako najwyższej motywacji w postępowaniu państw nie oznacza, że wyrzekają się one swej niezależności. Zdaniem francuskiego polityka państwo i suwerenność są fundamentem każdego cywilizowanego społeczeństwa. Budowanie wspólnoty europejskiej powinno być więc oparte na niezawisłych krajach i narodach, które razem ze wspólnotą, jako całością, zbudują tę „zbiorową suwerenność”³⁵.

produkcji węgla i stali wspólnemu organowi administracyjnemu, z możliwością przystąpienia do tej inicjatywy sąsiednich krajów europejskich, zob. K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2003, s. 143–144; P. Fontaine, *Nowa idea dla Europy. Deklaracja Schumana – 1950–2000*, Warszawa 2004, s. 11–12; J. Łukaszewski, *Cel: Europa...*, s. 100–105; zob. też M. Holland, *Jean Monnet and the Federal Functionalist Approach to European Union*, [w:] P. Murray, P. Rich (edd.), *Visions of European Unity*, Boulder 1996, s. 93–105; D. Brinkley, C. Hackett (ed.), *Jean Monnet: The Path to European Unity*, New York 1999.

³⁴ J. Łukaszewski, *Robert Schuman – człowiek, myśl, dzieło*, [w:] M. Borysewicz (red.), *Ojcowie współczesnej Europy. Materiały z konferencji*, Warszawa 1993, s. 20.

³⁵ A. Marszałek, *Suwerenność a integracja w perspektywie historycznej. Spór o istotę suwerenności i integracji*, Łódź 2000, s. 305.

Jak zauważa Guido Vanheeswijck, mimo że Schuman realizował projekt zjednoczenia Europy poprzez konkretne działania i decyzje, to jednak snuł też teoretyczne refleksje nad fundamentami przyszłej jedności europejskiej. Zdaniem francuskiego polityka Europa oparta jedynie na procedurach nigdy nie wzbudzi entuzjazmu, a tym samym nigdy naprawdę nie powstanie. Zjednoczenie kontynentu nie może dokonać się bez sięgnięcia do źródeł chrześcijańskich³⁶. Francuski przywódca był rzecznikiem personalizmu chrześcijańskiego. Dla niego jednostka, w jej godności i powinności, była najwyższym dobrem każdej wspólnoty społecznej³⁷. Nawiązując do wyznawanego przez siebie personalizmu, podkreślał Schuman, że europejskość zasadza się na poszanowaniu praw osoby ludzkiej, godności człowieka, praw indywidualum ludzkiego, wolności osobistej w respekcie dla praw innych oraz na uszanowaniu każdego bliźniego³⁸.

Chrześcijaństwo i jego wartości powinny być według Francuza podstawą polityki europejskiej; powinno to też pomóc w zmaganiach z wojującym komunizmem. Europa występując w duchu chrześcijańskim może budować pokój, nie tylko od strony gospodarczej i militarnej, ale także od strony duchowo-moralnej³⁹. Jak napisał sam Schuman: „Chrześcijaństwo uczy równości z natury wszystkich ludzi, bez względu na rasę, kolor skóry, klasę i zawód. Przyczyniło się do przyznania pierwszeństwa wartościom wewnętrznym, jedynym wartościom uszlachetniającym człowieka. Uniwersalne prawo miłości i miłosierdzia uczyniło każdego człowieka naszym bliźnim. Właśnie na tym prawie powinny opierać się stosunki społeczne w Europie i w świecie. Gorzkie doświadczenia brutalnej władzy Hitlera i Stalina muszą nas skłonić do refleksji nad chrześcijańskimi podstawami Europy, tak abyśmy mogli zbudować demokratyczny model władzy osadzony na tych wartościach. Tylko z pojednania wyłoni się wspólnota ludów solidarnych i wolnych”⁴⁰.

³⁶ G. Vanheeswijck, *Jak przezwyciężyć politykę przemilczenia?*, [w:] J. Sweeney, J. van Gerwen (red.), *Chrześcijaństwo a integracja europejska*, Kraków 1997, s. 68.

³⁷ A. Marszałek, *op. cit.*, s. 306.

³⁸ J. Kurczewski, *Mysł polityczna Roberta Schumana – jej znaczenie dla współczesnej Europy i Polski* [w:] *Ojcowie współczesnej Europy...*, s. 122.

³⁹ J. Wahl, *Robert Schuman. Ojciec Europy*, Gliwice 1999, s. 32.

⁴⁰ R. Schuman, *Dla Europy*, Kraków 2009, s. 34–35.

Jerzy Łukaszewski był zdania, że sympatia tego polityka dla idei europejskiej „wypływała spontanicznie z jego zadomowienia w dwóch wielkich kulturach i jego zakorzenienia w ziemi lotaryńskiej, gdzie zawsze były żywe tradycje Cesarstwa średniowiecznego, owej *Respublica Christiana*, którą współbudował i której patronował papieski Rzym. Schuman Ignął do tych tradycji, też dlatego iż był katolikiem. Ten fakt określił jego miejsce w polityce. Związał się bowiem z ugrupowaniami odwołującymi się do wartości chrześcijańskich”⁴¹. Według Schumana wiara chrześcijańska musi mieć swoje odbicie w podejmowaniu decyzji w sprawach publicznych (także w sprawach integracji europejskiej). Trzeba jednak oddzielić władzę świecką od władzy kościelnej, ponieważ mają one zupełnie inne zakresy odpowiedzialności. Według francuskiego ministra Kościół katolicki powinien być czymś na wzór autorytetu moralnego, który będzie uznawany przez większość obywateli Europy i będzie propagował solidarność wierzących wszystkich krajów. Schuman podkreślał także rolę Stolicy Apostolskiej⁴² w procesie zjednoczenia Europy. Uważał, że Watykan przez swoją niezależność, bezinteresowność i sprawiedliwość, a także dzięki swojej humanitarnej polityce, jest bardzo dobrym doradcą w kwestiach budowania solidarnej Europy o chrześcijańskich korzeniach⁴³.

Wydaje się, że związku z tym, iż Schuman był człowiekiem głęboko wierzącym, Giuseppe Audisio i Alberti Chiara nazwali książkę francuskiego ministra, będącą zbiorem jego pism i wystąpień, „ewangelią dla Europy”. Jak zauważyli, przekazuje ona dobrą nowinę o przemianie

⁴¹ J. Łukaszewski, *Francja a integracja europejska. Pół wieku ewolucji*, [w:] J. Kranz, J. Reiter (red.), *Drogi do Europy*, Warszawa 1998, s. 59.

⁴² Przeciwnicy polityczni zarzucali zarówno Schumanowi, jak i Adenauerowi i de Gasperiemu działanie według wskazówek Watykanu. Szef francuskich socjalistów Guy Mollet twierdził, że „»trójka« Schuman – Adenauer – De Gasperi stanowi czołowe gremium politycznych legionów »Vaticformu« – katolickiej przeciwwagi dla komunistycznego »Kominformu«, biura koordynującego politykę państw obozu sowieckiego”, cyt. za: A. Gruszcza, *Święci Europy. De Gasperi, Adenauer i Schuman: dokonali cudu, scalili kontynent*, Wprost, 23/2003, s. 76. De Gasperi, gdy usłyszał, że jest człowiekiem Watykanu, w oficjalnym w przemówieniu do profesorów uniwersyteckich z 1946 r. powiedział, że nie miał kontaktów ani żadnych związków z polityką watykańską, zob. M.R. Catti de Gasperi, *De Gasperi. Polityk i człowiek*, Londyn 1968, s. 213.

⁴³ R. Schuman, *op. cit.*, s. 36, 40.

Europy z militarystycznej, dominującej i agresywnej w pokojową, solidarną i braterską. Według nich, gdy polityk w swym „testamencie dla Europy” przypomina wkład chrześcijaństwa w europejską cywilizację⁴⁴, uważa tym samym, że Europa powinna czuć się w obowiązku kultywowania i propagowania swoich chrześcijańskich zasad współpracy⁴⁵.

Kolejnym z „ojców założycieli Europy” był włoski premier Alcide de Gasperi. Urodził się 3 kwietnia 1881 r. w Pieve Tesino w regionie Trentino (Trydent) na pograniczu północnych Włoch i Austro-Węgier w rodzinie urzędniczej. W 1905 r. ukończył studia filozoficzne we Wiedniu, tam też uzyskał tytuł doktora. W Wiedniu założył Katolicki Akademicki Związek Młodzieży Włoskiej. Były to początki jego politycznej drogi, ponieważ w 1919 r. związał się z Partią Chrześcijańsko-Demokratyczną. W 1927 r. został aresztowany i skazany na 2,5 roku więzienia. Ułaskawiony po 16 miesiącach za wstawiennictwem biskupa Trydentu i papieża Piusa XI, został poddany nadzorowi policyjnemu. Resztę epoki faszyzmu „przeczekał” jako pracownik Biblioteki Watykańskiej, a pod pseudonimem C. Iaspar ogłaszał systematycznie studia historyczne i teoretyczne o katolicyzmie społecznym. W czerwcu 1944 r. de Gasperi został ministrem spraw zagranicznych w koalicyjnym Rządzie Tymczasowym. W 1947 r. zawarł traktat pokojowy z Aliantami, który mimo dość ciężkich warunków umożliwił objęcie Włoch amerykańską pomocą finansową. Po zdecydowanym zwycięstwie (48% głosów) chadecji w wyborach 18 kwietnia 1947 r. mógł już utworzyć rząd bez komunistów, choć w koalicji z liberałami, republikanami i antykomunistycznymi socjaldemokratami. De Gasperi był współinicjatorem utworzenia Rady Europy, przeforsował też przystąpienie Włoch do NATO. W 1950 r. poparł działania Schumana i Adenauera, a tym samym Włochy przystąpiły do Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali⁴⁶.

⁴⁴ Zdaniem kanclerza Niemiec Helmuta Kohla Schuman rozumiał zjednoczenie Europy jako sprowadzenie wielu kultur do jednego, wspólnego fundamentu chrześcijańskiego, zob. H. Konopka, *op. cit.*, s. 36.

⁴⁵ G. Audisio, A. Chiara, *op. cit.*, s. 84–85.

⁴⁶ Zob. P. Pombeni, G. Nobili Schiera, *Alcide de Gasperi: 1881–1954 – a political life in a troubled century*, *Modern Italy*, 14, 2009, No. 4, s. 379–397.

Europejska polityka integracyjna de Gasperiego opierała się na czterech celach. Pierwszy to niedopuszczanie do wybuchu wojen w Europie, które określał wojnami domowymi, a które przez wieki skrwawiły ziemię kontynentu. Drugi cel owej polityki uzasadniany był koniecznością proponowania młodym pokoleniom nowego, europejskiego ideału pokoju i nadziei, które były alternatywą w stosunku do tego, co dawała przeszłość, a więc do wojny i zdobywania. Trzeci wiązał się z możliwością przywrócenia Europie jej znaczenia i wielkiej roli w świecie. Czwartym było przekonanie, że zintegrowanie się Europy może pomnożyć energię gospodarczą, technologiczną i finansową kontynentu. Integracja traktowana była przez niego jako jedyny sposób uniknięcia w Europie nacjonalizmów i hegemonii mocarstw pozaeuropejskich⁴⁷.

De Gasperi budując europejską politykę, nie zapominał o narodowych interesach Włoch. Chciał poprzez integrację z innymi państwami wydobyć Włochy z izolacji międzynarodowej, przywrócić im rangę równoprawnego kraju europejskiego oraz nawiązać normalne stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi państwami⁴⁸. Bardzo ważnym było także wyciągnięcie Włoch z gospodarczej zapaści⁴⁹. De Gasperi

⁴⁷ A. Marszałek, *op. cit.*, s. 203.

⁴⁸ Zob. też N. Kogan, *The Politics of Italian Foreign Policy*, New York 1963.

⁴⁹ K. Wiaderny-Bidzińska, *Polityczna integracja Europy Zachodniej*, Toruń 2002, s. 36–37. Po zakończeniu II wojny światowej Włochy były zdewastowane zarówno gospodarczo, jak i politycznie. Był to biedny, przeważnie wiejski kraj, który na odbudowę potrzebował ogromnych funduszy. Na dodatek system totalitarny został zastąpiony systemem demokratycznym, który kształtował się bardzo powoli. Polityczni liderzy wiedzieli więc, że aby podnieść kraj z kolan, trzeba jak najszybciej pozwolić Włochom powrócić do Europy i wspólnie z innymi państwami budować zjednoczony kontynent. De Gasperi stał na stanowisku, że tylko pełny udział Włoch w głównych inicjatywach innych europejskich krajów z bardziej stałymi demokratycznymi tradycjami pomoże we wzmocnieniu ich własnego systemu politycznego. Poprzez takie nastawienie aktywne zaangażowanie Włoch w europejską integrację stało się kluczowym składnikiem w powojennej polityce zagranicznej włoskiego państwa i zaangażowanie to konsekwentnie zostało utrzymane przez kolejne rządy i ministrów spraw zagranicznych, zob. T. Padoa-Schioppa, *Italy and Europe: A Fruitful Interaction*, Daedalus, 130/2001, s. 13. Podczas „ery de Gasperiego” Włochy zdobyły prestiż polityczny jako umiarkowany członek społeczności europejskiej oraz stały się miejscem cudu gospodarczego, zob. P. Johnson, *Historia świata od roku 1917 do lat 90-tych*, Londyn 1992, s. 775.

przedstawił także proces jednoczenia Europy jako budowanie zapory przeciwko działaniom partii komunistycznych i zagrożeniu sowieckiemu. Konfrontacja z komunizmem rodzimym i międzynarodowym silnie utwierdziła go w jego europejskich przekonaniach⁵⁰. De Gasperi kładł też nacisk na potrzebę integracji militarnej. To on był inicjatorem artykułu 38 projektu Traktatu o Europejskiej Wspólnocie Obronnej (z 27 maja 1952 r.), mówiącego o potrzebie pilnej inicjatywy EWO na rzecz Wspólnoty Politycznej. Właśnie obawa przed rozprzestrzenieniem się komunizmu spowodowała, że de Gasperi bardzo zaangażował się w sprawy Europejskiej Wspólnoty Obronnej i Europejskiej Wspólnoty Politycznej⁵¹. Jego zdaniem łącząc instytucje wojskowe, uda się uniknąć napięć, które niegdyś doprowadziły do dwóch wielkich konfliktów światowych. W grudniu 1951 r. przemawiając w Strasburgu, otwarcie opowiedział się za wspólnotą obronną. Stwierdził wtedy, że pokój będzie zagwarantowany dzięki temu, że państwa członkowskie będą posiadały wspólne wojsko. Cel ten według niego zasługiwał na wszelkie możliwe wysiłki, a jego osiągnięcie zapisałoby się na kartach historii jako ważny element integracji Europy⁵².

Włoski polityk od młodych lat był ściśle związany z ruchem chrześcijańsko-demokratycznym, a we wszystkich jego działaniach przejawiała się głęboka religijność. Jego dewiza brzmiała: „Katolik, Włoch, demokrat – właśnie w tej kolejności”⁵³. Nazywając się sługą Kościoła rzymskiego, wierzył że katolicka wiara jest źródłem współdziałania i sprawiedliwości w wielkiej wspólnej Europie⁵⁴. Zdaniem polityka dążenie do jedności przyświecało ludziom od zarania dziejów. Według niego stosunki z innymi narodami powinny opierać się na zasadzie braterstwa, z której bierze początek wzajemne wzbogacanie duchowe, moralne i materialne. Aby zbudować zjednoczoną Europę, należy

⁵⁰ J. Łukaszewski, *Cel: Europa...*, s. 218.

⁵¹ K. Kik, *Ideowe barwy jednoczenia Europy. Europejski proces integracyjny w programach i w polityce głównych nurtów politycznych Europy Zachodniej*, Kielce 2005, s. 91–92.

⁵² G. Pischio, *Alcide de Gasperi – człowiek i dzieło*, [w:] *Ojcowie współczesnej Europy...*, s. 39.

⁵³ Cyt. za: P. Johnson, *op. cit.*, s. 773.

⁵⁴ M.R. Catti de Gasperi, *op. cit.*, s. 233.

połączyć swoje wysiłki i sięgnąć do źródeł chrześcijaństwa⁵⁵. Stary Kontynent zbudowany jest na uniwersalizmie chrześcijańskim, to dzięki niemu ludzie wierzący są w stanie przełamać granice kościołów i samego chrześcijaństwa. Dzięki niemu też Europejczycy są w stanie myśleć i dążyć do integracji opartej na powszechnej koncepcji chrześcijaństwa⁵⁶.

Rozważając motywację przyświecającą de Gasperiemu w jego publicznej aktywności na rzecz integracji kontynentu, możemy dostrzec ich kompleksowy charakter. Jego argumenty, którymi uzasadniał swój zjednoczeniowy projekt, częściowo były zbieżne z typową argumentacją chrześcijańskich demokratów, zgodnie z którą ponadnarodowe stowarzyszenie krajów europejskich pozwoli na przezwycięzenie ciasnego nacjonalizmu poprzez ograniczenie praw państwa na korzyść wspólnoty⁵⁷.

Tuż przed śmiercią de Gasperi na kongresie Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej w Neapolu wygłosił swój europejski, polityczny testament. Powiedział wtedy, iż tylko jeśli Europa zostanie zjednoczona, będzie silna, a tylko wówczas kiedy będzie silna, zachowa wolność. Gdy de Gasperi zmarł, powszechnie mówiono o jego świętości. Tego zdania był ówczesny patriarcha Wenecji kardynał Angelo Roncalli (późniejszy papież Jan XXIII). Wskazywał on, że proces beatyfikacyjny ukazałby w pełnym świetle cnoty, jakimi w życiu kierował się polityk „inspirowany biblijną wizją życia, służbą Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie”⁵⁸.

Idea wspólnej Europy nie była wyłącznie projektem gospodarczym, chodziło raczej o wspólnotę narodów złączonych chrześcijańską tradycją, która miała zapewnić Europie jedność⁵⁹. Dziś gdy Unia Europejska stała się faktem, nie można nie docenić działań tych, którzy tę zjednoczeniową drogę rozpoczęli i głęboko wierzyli w możliwość

⁵⁵ G. Audisio, A. Chiara, *op. cit.*, s. 195.

⁵⁶ O. Barié, *Myśl polityczna Alcide de Gasperiego – jej znaczenie dla współczesnej Europy i Polski*, [w:] *Ojcowie współczesnej Europy...*, s. 114.

⁵⁷ J. Stefanowicz, *Chrześcijańska demokracja*, Warszawa 1963, s. 232.

⁵⁸ Cyt. za: T. Sotowska, *Alcide de Gasperi (1881–1954)*, <http://ekai.pl/europa/dzie-dzictwo/x16950/alcide-de-gasperi/?print=1> (odczyt: 23.06.2011).

⁵⁹ A. Gruszczak, *op. cit.*, s. 75.

realizacji swoich założeń i marzeń. Krzysztof Szczerski uważa, że myśl zjednoczeniowa Schumana, Adenauera i de Gasperiego jest tak istotna dla rozwoju wspólnoty europejskiej, ponieważ oni dostrzegli łączność pomiędzy wartościami chrześcijańskimi a zarysowanym przez siebie projektem zintegrowanej Europy. Zbudowali solidne fundamenty pod dzisiejszą Unię Europejską – pokój, zaufanie, pojednanie, subsydiarność i solidarność. Ojcowie Europy byli przekonani, że jedność Starego Kontynentu, mimo wysiłków nie zrodzi się poprzez instytucję, ale poprzez postawy pojedynczych ludzi i wyznawane przez nich wartości, którym chcą służyć⁶⁰.

⁶⁰ K. Szczerski, *Wybór Europy. Katolik wobec polityki w Unii Europejskiej*, Kraków 2003, s. 17–18.